

# KURJER WARSZAWSKI.

Dnia 30go Czerwca 1866 r. | № 145. | Lat 45. | Dnia 18 (30) Czerwca 1866 r.

**Sobota.**

Rano ciepła st. 18, w poł. c. st. 28.  
Wys. wody st. 1 c. 10, (Ubywa).

Ubyło dnia minut 4ry.

Jutro, ŚŚ. Teodoryka Kapł: i Teobalda.  
Pojutrze, NAWIEDZENIE N. MARJI PANNY

Wczoraj w kościele Archikatedralnym i Metropolitalnym Sgo JANA, jako w uroczystość ŚŚ. PIOTRA i PAWEŁA, Wotywę solenną, w Presbyterjum, odprawił JX. Chmielewski, w czasie której liczne grono amatorów muzyki, składające chór Archikonfraternij Literackiej, pod przewodnictwem J. K. Chwałiboga zostające, wykonało Mszę Krogulskiego, na Offertorium Motett Karola Bönecke, na Benedictus „Ojcie nasz“ bez organu, J. F. Dobrzyńskiego; Summę celebrował JX. Kanonik Działkowski, kazanie miał JX. Solarzski, Nauczyciel Szkół Rządowych. Artyści i chóry Instytutu Muzycznego, w czasie Summy, w zwiększonym komplecie, wykonali Mszę Brosiga, na Graduale „Pange lingua“ Palestriny, na Offertorium „O Salutaris“ Rossiniego. Nieszpory również odprawił JX. Kanonik Działkowski, kazanie miał JX. Skrzyżkowski.

W kościele po-Augustjańskim, część chóru, pod dyrekcją J. K. Chwałiboga, w czasie Summy celebrowanej przez JX. Milewskiego, wykonało Mszę J. Wład. Krogulskiego Nr 2gi, duet na tenor i bas Ant. Teychmana.

W kościele po-Bernardyńskim, amatorowie muzyki, w czasie Summy, celebrowanej przez JX. Janezaka, wykonali Mszę N.T. Nideckiego, Offertorium solobas nowy utwór J. K. Chwałiboga, na Benedictus, modlitwę do N. PANNY na tenor, Antoniego Teychmana.

Z powodu ocalenia drogiego życia Najjaśniejszego Pana od zbrodniczego zamachu 4go Kwietnia, otrzymano najpodanniejsze adresy z wynurzeniem uczuć wiernopoddanych: od mieszkańców miasta powiatowego Piotrkowa i gminy Chilice w powiecie Warszawskim; od włościan gmin Krasna i Raudań w powiecie Kalwaryjskim; od mieszkańców miasteczka Mszczonowa, chrześcijan i starozakonnych, i włościan gmin: Rodziejewice, Słubica, Grzegorzewice, Ojrznów, Petrykozy, Osieczek, Piekary, Gonta, Dańki i Wręcza w powiecie Warszawskim; od starozakonnych miasta powiatowego Rawy i mieszkańców gminy Stolniki w powiecie Rawskim; od mieszkańców miast: Wyszogrodu, Sochocina, Żuromina i gminy Mostowo w gubernji Płockiej, a również i mieszkańców gminy Jaworowa w gubernji Augustowskiej; od mieszkańców miasteczek: Andrzejowa, Nura i Czyżowa, gmin wiejskich: Zaręby-Kościelne, Szalborze-Koty, Dmochi-Glinki, Warchoły, Kamienczyk-Wielki w powiecie Ostrołęckim i gmin: Freda, Balwierzyski, Pogermiń i Poniemon-Pozajszcze, Szaltupe i Alexota w powiecie Marjampolskim; od mieszkańców gmin: Gize, Udrza, Krakopol i Simno w powiecie Kalwaryjskim; gminy Meteli, przełożonego klasztoru Smoleńskiego i urzędników i mieszkańców m. Sejn, a również doniesienie naczelnika wojennego powiatu Sejneńskiego o dziękczynnych modłach i uroczystościach w Sejnach; obywateli powiatu Gustyńskiego i włościan powiatu

Kieleckiego, i od mieszkańców miasteczka Tyszowca w powiecie Hrubieszowskim gubernji Lubelskiej.

Po przedstawieniu Najjaśniejszemu Panu wspomnianych adresów, również jak i wiadomości, że mieszkańcy miasteczka Wieruszowa, w powiecie Wieluńskim, na pamiątkę wspomnianego wypadku, powtórnie 22go Kwietnia, odprawili w kościele parafjalnym Nabożeństwo dziękczynne i postanowili zrobić składkę na kupno nowego obrazu Zbawiciela, oraz corocznie 4go Kwietnia odprawiać dziękczynne Nabożeństwo za ocalenie życia Jego Cesarskiej Mości, i że podczas Nabożeństwa 12go Kwietnia, postawiony był w kościele portret Najjaśniejszego Pana i cyfry Jego Cesarskiej Mości z podpisem u dołu: „Tego Wielkiego Monarchę Opatrzność ocaliła z rąk zabójcy 4go (16) Kwietnia 1866 roku.“ — Jego Cesarska Mość raczył Najwyżej rozkazać: wszystkim wyż wzmiankowanym gminom i osobom, za wyrażone przez nie wiernopoddane uczucia, oznajmić w imieniu Jego Cesarskiej Mości, podziękowanie. (D. W.)

Ze wsi Ilnskoje donoszą przez telegraf: 12go Czerwca. Ich Cesarskie Moście raczyły przyjmować dziś przed Mszą Śtą deputacje, które doręczyły obrazy Śte od włościan niektórych wsi powiatów moskiewskiego i zwienigrodzkiego. Ich Cesarskie Moście i Ich Cesarskie Wysokoście cieszą się pożądanem zdrowiem. 13go Czerwca. Dziś odbyła się z cerkwi tutejszej procesja, ustanowiona z powodu ustania cholery w r. 1848. Nabożeństwo, podług dawnego zwyczaju, odbyło się w ogrodzie Ilnskim, przed pałacem. Ich Cesarskie Moście raczyły znajdować się na Nabożeństwie.

(Dz: Warsz.)

— Kopenhaga, 25 Czerwca. Jego Cesarska Wysokość Wielki Xiążę Alexy Alexandrowicz, odpiął zład wczoraj z dwoma okrętami wojennemi; Ich Cesarskie Wysokoście Wielki Xiążę Cesarzewicz Następca Tronu Alexander Alexandrowicz i Wielki Xiążę Włodzimierz Alexandrowicz, pozostali jeszcze tu. Ślub Jego Cesarskiej Wysokości Wielkiego Xięcia Cesarzewicza Następcy Tronu ruskiego, z Xiężniczką Dagmar, ma się odbyć przyszłej jesieni. (D. W.)

Komisja Likwidacyjna w Królestwie Polskiem, podaje do powszechnej wiadomości, iż wynagrodzenia likwidacyjne: w ilości rs. 378 kop. 34, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 15 (27) Czerwca r. b., Adamowi Kwasiborskiemu, właścicielowi dóbr Wempily lit: A. i B., położonych w Gubernji Płockiej, Powiecie Płockim, Gminie Góra, wysłane zostało do Kassy Powiatu Płockiego, celem wypłaty komu należy; — w ilości rs. 892 kop. 87, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 15 (27) Czerwca r. b., Marcelemu Gorzechowskiemu, właścicielowi dóbr Kuchary-Krysk, położonych w Gubernji Płockiej, Powiecie Płockim, Gminie Drobin, wysłane zostało do Kassy Powiatu Płockiego, celem wypłaty komu należy; — w ilości rs. 1,185 kop. 25, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 15 (27) Czerwca r. b., Janowi Sumińskiemu, właścicielowi dóbr Kotowe, położonych w Gubernji Płockiej, Powiecie Li



pnowskim, Gminie Czermin, wysłane zostało do Kassy Powiatu Płockiego, celem wypłaty komu należy; — w ilości rs. 118 kop. 67, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 15 (27) Czerwca r. b., Fortunatowi Łackiemu, właścicielowi dóbr Chojny Śmisie część A., położonych w Gubernji Augustowskiej, Powiecie Łomżyńskim, Gminie Szczepanków, wysłane zostało do Kassy Powiatu Łomżyńskiego, celem wypłaty komu należy; — w ilości rs. 560 kop. 39, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z d. 15 (27) Czerwca r. b., Franciszkowi Piwkowskiemu, właścicielowi dóbr Bylice, położonych w Gubernji Płockiej, Powiecie Płockim, Gminie Gołębie, wysłane zostało do Kassy Powiatu Płockiego, celem wypłaty komu należy; — w ilości rs. 527 kop. 27, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z d. 15 (27) Czerwca r. b., Marcelemu Gorzechowskiemu, właścicielowi dóbr Cieśle lit. A. i B., położonych w Gubernji Płockiej, Powiecie Płockim, Gminie Drobin, wysłane zostało do Kassy Powiatu Płockiego, celem wypłaty komu należy; — w ilości rs. 2,352 kop. 84, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z d. 15 (27) Czerwca r. b., Włodzimierzowi Kanigowskiemu, właścicielowi dóbr Dobrzyń-Wójtostwo, położonych w Gubernji Płockiej, Powiecie Lipnowskim, Gminie Lenie-Wielkie, wysłane zostało do Kassy Powiatu Płockiego, celem wypłaty komu należy; — w ilości rs. 8,305 kop. 99, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z d. 15 (27) Czerwca r. b., Ludwikowi Duczumińskiemu, właścicielowi dóbr Szumsk, położonych w Gubernji Płockiej, Pcie Przasnyskim, Gminie Dzierżgowa, wysłane zostało do Kassy Ptu Płockiego, celem wypłaty komu należy; — w ilości rs. 9,792 k. 67, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 15 (27) Czerwca r. b., Stanisławowi Przyjemskiemu, właścicielowi dóbr Jelenie, położonych w Gubernji Płockiej, Pcie Ostrołęckim, Gminie Komorowo, wysłane zostało do Kassy Powiatu Płockiego, celem wypłaty komu należy; — w ilości rs. 3,393 kop. 39, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 15 (27) Czerwca r. b., Ludwikowi Lempickiemu, właścicielowi dóbr Seroczyn i Wulka, położonych w Gubernji Płockiej, Powiecie Ostrołęckim, Gminie Czerwin, wysłane zostało do Kassy Powiatu Płockiego, celem wypłaty komu należy; — w ilości rs. 1,078 kop. 8, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 15 (27) Czerwca r. b., Stefanowi Bienkowskiemu, właścicielowi dóbr Dembsk, położonych w Gubernji Płockiej, Powiecie Płockim, Gminie Zagoty, wysłane zostało do Kassy Powiatu Płockiego, celem wypłaty komu należy; — w ilości rs. 14,303 kop. 71, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 15 (27) Czerwca r. b., Józefowi Górskiemu, właścicielowi dóbr Swick, położonych w Gubernji Augustowskiej, Powiecie Augustowskim, Gminie Wołowiczowce, wysłane zostało do Kassy Gubernjalnej Augustowskiej; celem wypłaty komu należy; — w ilości rs. 3,466 kop. 39, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 15 (27) Czerwca r. b., Henrykowi, Kamili i Ksaweremu Otdakowskiemu, właścicielom dóbr Zabienice, położonych w Gubernji Augustowskiej, Powiecie Łomżyńskim, Gminie Kuczyn, wysłane zostało do Kassy Powiatu Łomżyńskiego, celem wypłaty komu należy.

(Dz. War.)

— *Dyrekcja Ubezpieczeń*, — zawiadamia, że Główna Kassa Oszczędności z Kantorem Pomoocnym, w Gmachu szkolnym za Kościołem Ś. ALEXANDRA, przy Alei Belwederskiej pomieszczone, w tygodniu upłynionym do dnia 12 (24) Czerwca roku bież. włącznie, wydała książeczek nowych 43, na które, tudzież na dawniejsze, w 273 wnioskach, złożono rs. 6,474 kop. 67. Na żądanie zaś 106 uczestników (prócz procentu rs. 30 kop. 51 $\frac{1}{2}$ , należnego za rok bieżący od całkowitych odbiorów), wypłaciła rs. 4,359 k. 90 $\frac{1}{2}$  i umorzyła książeczek 35. Przeważa uczestników 17,488, posiada kapitał rubli srebrem 646,295 k. 23. (Dz. War.)

— *Magistrat Miasta Warszawy*. W wykonaniu artykułu 4go, zatwierdzonej Najwyżej pod dniem 3 (15) Czerwca 1858 roku Ustawy o poborze podatku podymnego, jakoteż postanowienia Komitetu Urządzącego z dnia 12 (14) Lutego r. z., ma być dopełniona w r. b. rewizja spisu dochodów z domów i budowli w mieście Warszawie, obowiązek dokonania której, Komisja Rządowa Przychodów i Skar-

bu, Reskrytem z d. 28 Maja (9 Czerwca) r. b. Numer 36,166/2830 włożyła na Magistrat.

W załatwieniu Reskryptu takowego, Magistrat przesłał pod dniem 10 (22) Czerwca r. b. wszystkim Komisarzom Administracyjnym Instrukcją odnoszącą się między innymi do miasta Warszawy, jako do miasta pierwszego rzędu, a mającą służyć za wskazówkę przy dokonaniu rzeczowej rewizji; blankiety na których materiał ten ma być złożony, oraz wzory pouczenia, jak pomienione blankiety winny być zapełniane, a zarazem poleca im, aby w zebraniu i przedstawieniu materiałów, o których wyżej mowa, zastosowali się jak najściślej do pomienionej Instrukcji, to jest, iżby rzeczono druki z Instrukcją i należącym do niej wzorem na deklaracje dochodów natychmiast rozestali właścicielom prawnym posiadaczom lub prawnym Rządcom domów i zabudowań w respective cyrkulach zamieszkałym, tudzież, aby wezwali tychże zaraz, aby po upływie dnia 8go Lipca r. b. dochód roczny, jaki będzie z ich domów i zabudowań w tychże drukach, w sposób paragrafem 19 i następnych wskazany i podług dołączonego do teje Instrukcji wzoru zadeklarowali, a następnie deklaracje takowe w dwóch, jednobrzmiących exemplarzach, wraz z dowodami, o jakich mowi paragraf 23 teje Instrukcji, Komisarzom złożyli, a które następnie Komisarze po sprawdzeniu, że oba exemplarze deklaracji są z sobą jednoznaczne, przedstawiają Magistratowi do dalszego w tym względzie działania.

Zawiadamiając o tem J. W. W. i W. W. Właściciele, prawnych posiadaczów lub prawnych Rządcom, Administratorów i innego nazwania prawnych zawiadowców domów, Magistrat w duchu polecenia Komisji Rządowej Przychodów i Skarbu, ostrzeż ich, że gdyby dochód wyżej pomieniony zadeklarowali w kwotach niższych niż takowy istotnie wynosi to w takim razie podający deklaracje i podpisujący one musieliby być pociągnięci do odpowiedzialności przewidzianej w artykułach 1186 i 1188. Kodexu kar głównych i poprawczych. Gdy do podania Magistratowi deklaracji Instrukcja oznaczyła paragrafem 50, termin sześciotygodniowy, rachując go od dnia 1 Lipca r. b., zatem właściciele domów ze złożeniem na ręce Komisarzy Administracyjnych Deklaracji dochodu pośpieszą, bo w razie przeciwnym, jeżeliby się który ze złożeniem deklaracji opóźnił, w takim razie Komisarz otrzymał polecenie przedstawić go Magistratowi natychmiast, celem zaregulowania dóń kroków egzekucyjnych, a gdyby i te w przedce nie skutkowały, Magistrat wysła ze swego biura urzędnicę, dla postąpienia w sposób tymże paragrafem 50 przepisany.

W końcu gdy grunta posesji w mieście Warszawie i na przedmieściu Praga położonych, jedne są dziedziczne, a drugie emfiteutyczne, a w tym ostatnim razie opłacają czynsz już to do Skarbu, już to do Kassy Ekonomicznej na rzecz miasta, albo rozmaitym Instytutom, Szpitalom i Dzieciom Juridik, przeto konieczna jest Magistratowi wiadomość, jakiego rodzaju czynsz każda posesja opłaca, a którą to wiadomość, każdy właściciel posesji na deklaracji dochodu w ostatniej linii, pod uwagami zamieści. — P. o. Prezydenta, Jeneralnego Sztabu Jenerał Major, *Witkowski*. — Za Naczelnika Kancellarii, *Sosanko*. m. h. (Dz. Warsz.)

— *Warszawskie Towarzystwo Dobroczyńności*, podaje do wiadomości, że w Zakładzie Sierot dziewczyn, mieszczącym się w gmachu Głównym Towarzystwa, przy ulicy Krak.-Przedmieście, odbędzie się w dniu 29 Czerwca (2 Lipca) r. b. (w Poniedziałek), o godzinie 5ej z południa, doroczna wizyta Jeneralna, na którą Towarzystwo Opiekunki, oraz Członków swoich ma honor zaprosić. — Prezes Administracji Ogólnej, *A. Preyss*. — Członek, Sekretarz Towarzystwa, *K. Dąbrowski*. (D. W.)

— Przyjechali do Warszawy: Jenerał-Adjutant *J. C. M. Patkul*, z m. Rawy; Jenerał-Majorowie Inżynierji: *Kerbedz* i *Zawodowski*, z zagranicy; *Czernicki*, z Kowna; *Lewszyn*, z Lipna; Tajny Radca *Mohilański*,



z Petersburga; Reczywiści Radcy Stanu: *Petrow*, z Petersburga; *Selifontow*, z Wiednia; Kamer-Junker Dworu J. C. M. *Lachnicki*, z Grodna; — wyjechali zaś: Jenerał Adjutant J. C. M. *Plautin*, i Fligel-Adjutant J. C. M. *Plautin*, za granicę; Jenerał-Major *Furuhelm*, do Kutna; Tajny Radca Senator *Andrault*, do Łochowa; Koniusz Dworu J. C. M. Hr. Zygmunt *Wielopolski*, i Rz. R. St. *Przybyłski*, do Petersburga.

— Ś. p. Alexander *Kzempoluski*, Urzędnik Banku Polskiego, opatrzony ŚŚ, SAKRAMENTAMI, wczoraj przeniósł się do wieczności, przeżywszy lat 38. W smutku pograżony Brat i Siostry, zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych zmarłego, na Nabożeństwo żałobne w kościele XX. *Reformatów*, w dniu 2 Lipca r. b., o godz: 10tej z rana; tudzież na exportację zwłok, w tymże dniu o godz: 5tej po południu, z tegoż kościoła, na cmentarz Powązkowski, odbyć się mające. (10,158.)

— Ś. p. Jan *Kaempf*, Obywatel i Majster Stelmachski, przeżywszy lat 63, zmarł onegdaj. Pozostała Familia zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na wyprowadzenie zwłok, dnia jutrzejszego, o godz: 6tej po południu, z Kaplicy przy Szpitalu Ewangelickim, na cmentarz tegoż wyznania. (10,142.)

— Zmarli w tych dniach w Lublinie: Adam *Kalicki*, Rachmistrz Rządu Gubernjalnego tamtejszego, w wieku lat 68 i Józefa z *Kwiatkowskich Sapoznikowa*, wdowa po Kapitanie wojsk Cesarsko-Rossyjskich.

— (A. n.) O! ciężko sercu, gdy łaż zażwiśnie na zeszcłej żrenicy; gdy boleść, twarda jak kamień, przytłoczy pierś brzemieniem zimnej rzeczywistości i powlecze kirem żałoby duch, zmysł i uczucie!... To tylko anioł zniszczenia, gdy śmiertelnem tchnieniem owionie duszę uwielbianej istoty, gdy ją wyrwie z grona kochających osób..., on tylko, powiadam, wróg szczęścia ludzkiego, zatrąć może na wieki spokój rodziny, i dozwoli zaledwie tylko tęskną na grobie zanućcić nadziei piosenkę. Tak się działo trzy miesiące temu..., gdy zgasła w kwiecie wieku ś. p. Joanna *Obuchowska*, Córka Nadleśniczego w Augustowie i gdy przy świeżo usypanej mogile, niezliczonego orszaku Przyjaciół i Znajomych zmarłej zmieszwały się łkania z dźwiękiem pogrzebowego dzwonu, symbolem śmierci, który zwiastował wiernym, iż anielska dusza dziewicy-niebianki, uleciała tam, gdzie prawdziwe było jej przeznaczenie; ale to tak wcześnie! za wcześnie! niestety!...\*

— W tych dniach, w Kościele Śgo KAROLA BORMEUSZA, przy ulicy Chłodnej, stanął nowy ołtarz, pod wezwaniem OPATRZNOŚCI BOSKIEJ, sprawiony częścią z funduszów Bractwa ZWIASTOWANIA N. MARJI PANNY, częścią z dobrowolnych ofiar. Obraz OPATRZNOŚCI BOSKIEJ wykonał P. *Jasiński*, artysta-malarz, ołtarz wraz z rzeźbą, zastosowany do struktury kościoła, wykonał P. Stanisław *Gaszczyński*, majster stolarski, zamieszkały przy ulicy Chłodnej Ner 769; roboty zaś złotnicze P. *Corazzi*. Poświęcenie ołtarza odbędzie się w dniu 1szym Lipca r. b., to jest jutro, o godzinie 9tej z rana, w którym to dniu przypada w tymże kościele doroczny Odpust poświęcenia kościoła. Pierwsza solenna Wotywa przy wspomnianym ołtarzu, odbędzie się na intencję ofiarodawców.

Sam zaś Odpust OPATRZNOŚCI BOSKIEJ wraz z 40stogodzinnem Nabożeństwem, rozpocznie się w Piątek, dnia 6go Lipca r. b.

— Onegdaj w kościele Śgo ALEXANDRA, o godzinie w pół do 8mej wieczorem, odbył się obrzęd zaślubin Wgo Bronisława Muklanowicza, budowniczego, z Panną Leonią Zawadzka, pasierbicą Wgo Jerzego Alexandrowicza, Dyrektora Ogrodu Botanicznego w Warszawie, Professora Szkoły Głównej Warszawskiej. Błogosławił młodej parze JX. *Brzeski*.

— Trzydniowy examin Wychowawców Warszawskiego Instytutu Głuchoniemych i Ociemniałych, onegdaj, jako w dniu ostatnim, zaszczycony został obecnością JW. Hrabiego Namiestnika Królestwa, JW. Dyrektora Głównego Komisji Oświecenia Publicznego, *de Witte*, Członków Rady Wychowania Publicznego, i wielu znakomitych zaproszonych osób. Rozrzuwienie połączone z podziwem przejmowało obecnych, patrząc na cudowne prawdziwie skutki Chrześcijańskiej miłości bliźniego, która pierwsza natchnęła myśl podobnego rodzaju zakładów i nauczyla sposobów, przez które, pokrzywdzeni od natury i jakby na wieczne upośledzenie skazani, przywrócić się, rzeczby można, do godności człowieka i do współnictwa w społeczeństwie ludzkim, przez rozwinięcie w nich religijnych, moralnych i umysłowych pojęć. Pod wszystkimi temi względami uczniowie i uczennice Instytutu Warszawskiego złożyli chlubne dowody, tak zdolności i pracy własnej, jako też umiejętności i gorliwości swoich nauczycieli. Przedmioty wykładane, ze stosownem stopniowaniem, we wszystkich klassach, na które się dzielą męzki i żeński oddział Głuchoniemych, obejmują: Religję, wymawianie, język polski, arytmetykę, jeografię, wiadomości z historii naturalnej, fizyki i higieny; w VIej zaś klasie, oddziału męzkiego, mieści się także nauka o stosunkach społecznych. Prócz tego, w obu oddziałach uczył kaligrafji, rysunków, a w oddziale męzkim i rzeźby. Uczniowie jej w roku bieżącym wymodelowali i wykończyli biust naturalnej wielkości JW. Hrabiego Namiestnika Królestwa, i takiż biust JW. Dyrektora Kom. Rz. Ośw. Publicznego. Nadto oba oddziały, pod przewodnictwem właściwych nauczycieli, uczył się rozmaitych rzemioł, a mianowicie: Introligatorstwa, stolarstwa, tokarstwa, ślusarstwa, krawiectwa, szewctwa, szycia bielizny i haftu.

W oddziale ociemniałych, dzielącym się również na męzki i żeński, każdy o dwóch klassach: „początkujących i postępujących“, uczono religij, języka polskiego, czytania (na książkach z literami wypukłymi lub wyklówanymi), arytmetyki, jeografi, historii naturalnej, tudzież muzyki (na skrzypcach, fortepianie, organach) i śpiewu. Nadto w oddziale męzkim, ociemniałi uczyli się robić rozmaite plecionki ze słomy, koszyki z witek i t. p.; w żeńskim zaś: robót paciorkowych i na drutach. Ze wszystkich wymienionych tu nauk, examin powiódł się najpomyślniej.

Po dokonaniu tego aktu, Dyrektor Instytutu, Radca Stanu *Apłowski*, w stosownej przemowie do obecnych, skreślił zarazem sprawozdanie ze stanui działań tego zakładu. Poczem JW. Hrabia Namiestnik, w towarzystwie JW. Dyrektora Głównego Komisji Oświecenia i Dyrektora Instytutu, raczył oglądać rę-



czne wyroby uczniów i uczennic, tak głuchoniemych jak i ociemniałych, które obecni goście w znacznej ilości rozkupili.

Za odznaczającą się pilność w naukach i wzorowe sprawowanie się, następujący wychowawcy i wychowawnice otrzymali nagrody, w *Oddziale Głuchoniemych*: z klasy Iej: Grunert Adolf, Wasilewski Antoni, Zakrzewski Jan, Bonisławska Kazimira, Lisiecka Walentyna; z klasy IIej: Mühlrad Hersz Beer, Sejdeman Adolf, Perkowska Helena; z klasy IIIej: Piasecki Franciszek, Kulińska Eufrozyna, Kühlewein Aleksandra, Marzantowicz Telesfora; z klasy IVej: Smoliński Marcełi; z klasy Vej: Herszłowicz Jakób, Pruszkowski Gustaw, Czajkowska Paulina, Drohomirecka Marjanna, Kowalewska Marjanna, Krasuska Balbina, z klasy VIej: Ryszkowski Marcełi, Studziński Antoni. W *Oddziale Ociemniałych*: z klasy Iej: Gratkowski Stanisław, Strzelecki Bronisław, Wojnicz Wilhelm; w *Szkole Rzemieślniczo-Niedzielnej*: Berger Edward, Michalecki Kazimierz, Munderjan Maxymilian, Zientarski Andrzej. Za pilność w naukach i odznaczające sprawowanie się otrzymali pochwały: w *Oddziale Głuchoniemych*: z klasy Iej: Bajkowski Julian, Ossuchowski Franciszek, Deflansilijer Marjanna; z klasy IIej: Orłowski Jan, Pajnowski Józefat, Janiszewska Bronisława, Krzewska Franciszka; z klasy IIIej: Chorzelski Erazm, Grzybiński Roman, Wiżańska Rozalja; z klasy IVej: Wolski Jan, Jodłowska Urszula; z klasy Vej: Wojna Stanisław, Żera Jakób, Dobrowolska Antonina, Naczyńska Anna, Tomczycka Antonina, Uszyńska Adela, Wasilewska Teressa; z klasy VIej: Jaworski Stanisław, Berensdorf Czesław; w *Oddziale Ociemniałych*: z klasy Iej: Buszek Felix, Pokrzywnicki Józef, Skrzypiec Michał, Studziński Antoni, Cywińska Anna, Ożóg Marjanna, Strakacz Florentyna; z klasy IIej: Uzdowski Kazimierz, Brzezińska Józefa, Zielińska Julia.

Przy tej okoliczności nie bez interessu zapewne będą dla czytelników naszych następne wiadomości, poczerpnięte po większej części ze sprawozdania P. Dyrektora *Papłonskiego*. Pierwszym na świecie nauczycielem Głuchoniemych był X. *Piedro de Ponce*, Benedyktyn, zmarły 1584 r. w królestwie Leonu, w Hiszpanji. Pierwszy instytut założył w Paryżu X. Karol Michał *de l'Epée* w roku 1760. Pierwszy instytut w Niemczech fundował w Lipsku, w r. 1784, Elektor Saski, Fryderyk August. Pierwszym w nim Nauczycielem był *Heinicke*, zmarły w 1797 roku. Założycielem instytutu Głuchoniemych w Warszawie, w roku 1817, jest X. Jakób *Falkowski*, ur. roku 1774, zmarły 1849 roku. Pierwszym jego uczniem był Piotr *Gasowski*. Błogosławionej pamięci Cesarz Alexander I, na wybudowanie domu dla instytutu, ofiarował 124,000 złp. W chwili obecnej jest w Europie 150 Instytutów dla Głuchoniemych, a z tych 50 w Niemczech. Instytut dla Ociemniałych otworzono w Warszawie w roku 1842. W obecnym roku szkolnym, pobierało nauki w Instytucie, w oddziale Głuchoniemych 126, (między temi 46 uczennic), w oddziale Ociemniałych 35, (między temi 7 uczennic). W ogóle w Królestwie liczą Głuchoniemych przeszło 2 tysiące; z tych kształciło się dotąd w Instytucie 649 osób. Od dwóch lat, staraniem obe-

nie zarządzającego Instytutem P. Dyrektora *Papłonskiego*, założono przy Instytucie drukarnię dla Ociemniałych, tudzież rzeźbiarstwo, ślusarstwo i szewstwo damskie dla Głuchoniemych. Instytut do r. 1831, zostawał pod zawiadywaniem Komisji Oświecenia Publicznego, następnie przeszedł pod Komisję Spraw Wewnętrznych i Duchownych, a od roku 1864 wrócił znowu pod zarząd Komisji Oświecenia.

— Dnia 16 (28) Czerwca r. b., odbyłym został akt uroczysty zakończenia roku szkolnego w Gimnazjum Żeńskim, w obecności JW. Naczelnika Dyrekcji Naukowej Warszawskiej, na którym następujące uczennice otrzymały nagrody i atestaty z ukończenia całkowitego kursu nauk Gimnazjalnych, a mianowicie: a) Nagrody w książkach: z klasy Iej: Piekarska Leokadja, Mendelson Felicja, Juty Marja; z klasy IIej: Szober Marja, Zielińska Karolina, Cichočka Zofja; z klasy IIIej: Nawarska Jadwiga, Dukstejn Anna, Andrycz Eleonora; z klasy IVej: Górka Teodozja, Lobzin Bronisława, Belza Marja; z klasy Vej: Selbman Florentyna, Grünbaum Rozalja, Cichočka Kornelja. b) Atestaty z ukończenia całkowitego kursu nauk Gimnazjalnych: Appel Wanda, Bobańska Marja, Batorycka Zuzanna, Boudelle Wilhelmina, Chybczyńska Teodora, Gąsiorowska Zofja, Gąsowicz Franciszka, Karczewska Natalja, Kuczyńska Jadwiga, Łopuska Mieczysława, Makaj Wanda, Maszkowska Zenobja, Nassberg Emilja, Orzeł Klementyna, Podgórska Marja, Sierpińska Marja, Sikorska Walerja, Śliwicka Ksawera, Smochowska Helena, Szwarzenberg Florentyna, Szwarzenberg Leontyna, Świergocka Aniela, Silberlast Anna, Wenda Zofja, Zalewska Florentyna. Z tych stosownie do art. 39 Ustawy o Gimnazjach i Progimnazjach Żeńskich, z dnia 5 (17) Stycznia r. b. Najwyżej zatwierdzonej, nagrodzone zostały: medalem złotym, Maszkowska Zenobja; medalami srebrnymi: Łopuska Mieczysława i Kuczyńska Jadwiga.

W dniu 23cim b. m., odbył się publiczny popis na Pensji Wyższej płci Żeńskiej, przy ulicy Miodowej, pod kierunkiem i opieką Wnej Heleny Budzińskiej zostającej. Członkowie Rady Wychowania: W. Fecht, Inspektor Szkół, JX. Jakubowski i JW. Dziekoński Tomasz, b. Dyrektor Gimnazjum Głównego, zaszczytili popis swoją obecnością. W zamknięciu aktu uroczystości, który modlitwą rozpoczęty i zakończony został, JW. Dziekoński, w obec rodziców i licznie zgromadzonych gości, przemówiwszy do serc kształcącej się młodzieży, wymienił, że za odznaczającą się pilność i wzorowe obyczaje, zapisane zostały w złotą księgę: Uczennica z klasy Vej: Rogalewicz Natalja; z klasy IVej: Kulikowska Stanisława; z klasy IIIej: Kleniewska Tekla; z klasy IIej: Skalska Izabella. Otrzymały nagrody w książkach: z klasy Vej: Rogalewicz Natalja, Rzeszotarska Konstancja, Kleczkowska Natalja, Jankowska Wincenta, Rüdiger Stefanja; z klasy IVej: Sułkowska Justyna; z klasy IIIej: Mieszowska Adela, Hairych Helena, Święcka Tekla, Wasilew Eugenja, Bloch Antonina; z klasy IIej: Rüdiger Zofja, Zielińska Jadwiga, Krzymuska Franciszka, Kleczkowska Stefanja; z klasy Iej: Blutstejn Justyna, Owczarska Celestyna, Potkańska Izabella. Listy pochwalne otrzymały: z klasy IVej: Kulikowska Stani-



sława, Bielawska Kazimiera, Krzymuska Jadwiga, Mieszkowska Cecylja, Koralewska Stanisława, Maciejowska Kazimiera; z klasy IIIej: Barchewitz Julja, Micewicz Adela, Hau Alexandra, Zamościska Kazimiera, Zielińska Julja, Winnicka Helena, Kleniewska Tekla; z klasy IIej: Rogalewicz Marja, Skalska Izabella, Lindeman Kamilla, Szeliska Helena; z klasy wstępnej: Cohn Ewelina, Leo Alexandra i Chruszczkowska Bronisława.

— Dziś znowu zabawa muzykalno-kwiatowa w Saskim ogrodzie, na korzyść Zakładów Dobroczynnych Gminy Ewangelickiej. Jakkolwiek przed kilku dniami wzmiankowaliśmy już o tej zabawie, uznajemy za właściwe jeszcze przypomnieć naszym czytelnikom, że dziś mają sposobność do dobrego uczynku połączonego z zabawą. Śmiejąc się, weseląc, próbując szczęścia w losowaniu fantów, przyczynią się do wspomnienia niejednego nieszcześliwego, do utrzymania tych zakładów, które Gmina Ewangelicka w miłości bliźniego wzniosła. Obowiązki przedaży w namiotach przyjąć raczyły następujące Damy. W namiocie zielonym: Jenerałowa Minkwitz, Pani Strasburgerowa, Małżonka Prezesa Kollegjum Kościelnego Gminy Ewangelicko-Augsburgskiej, Pani Schlicke z córkami, Panny: Fanshawe i Kornilowicz. W namiocie różowym: Jenerałowa Sobolew, Panie: Koope i Belczykiewicz, Panny: Sobolew, Koope i Bothe. W namiocie niebieskim (środkowym), Panie: Bockhan, Brun, Scholtze, Freund, Panny: Galle, Lilpop, Lüdtke i Eberlein. W altanie z wodą Sodową (w środku ogrodu) Jenerałowa Bourmann, Pani Scholtze, Panny: Bourmann, Troschel i Stalewska. Przy napojach gazowych w galerji Instytutu wód mineralnych: Pani Grancow. Programy dzieł muzycznych, wykonać się mających przez orkiestrę Pana Bilsego, mają być drukowane.

— Wczoraj, o 11ej z rana, w sali redutowej, zgromadzili się liczni wielbiciela talentu P. Wilhelma Troszla, b. artysty opery Polskiej, oraz dawni jego koledzy, dla wręczenia mu upominków na pamiątkę tyloletniej pracy w zawodzie artysty. Sala przybrana była transparentem z cyfrą P. Troszla; artyści opery i orkiestry, powitali go kantatą utworu Dyr: Münnheimera, ze słowami b. Dyrektora teatrów Jasińskiego; następnie P. Jasiński, wymownymi wyrazami skreślił charakterystykę życia artysty, w ogóle cierpienia i rozkosze jakich doświadczają, i żal kiedy muszą rozstawać się ze sceną, a w końcu wyraził uczucia, jakie przyjaciół naszego śpiewaka spowodowały do ofiarowania mu daru pamiątkowego, i w ich imieniu wręczył mu kosztowny zegarek. P. Troszel, kilkoma słowami z głębi duszy płynąciami, podziękował kolegom i publiczności za to uznanie zasług jego i pocziwej pracy, a serdeczny uścisk połączył go na nowo z dawnymi towarzyszami. Prezes Dyr: teatrów, b. Dyr: Dobrzyński, Dyr: Quattrini, Moniuszko, Turczynowicz, artyści opery, komedji i baletu, obecni byli na tej pamiątkowej uroczystości. Oprócz zegarka, dla obu córek naszego artysty ofiarowano jeszcze srebra, a pod wierszem, napisanym przez L. Matuszyńskiego, Reżysera opery, obecni położyli swoje podpisy. Ten hołd talentowi i zasłudze P. Troszla oddany, związał niejako na nowo serdecznymi oguiwami publiczność z artystą, a utrwalając w nim to blegie przekonanie,

że posiada spólcucie wszystkich miłośników sztuki, niewątpliwie doda mu bodźca do dalszych trudów w zawodzie kompozytora i nauczyciela.

— Wczoraj, sala R. sursy Obywatelskiej, napelniła się widzami chciwemi nauki, połączonej z zabawą. Było to widowisko P. Amberga, Fizyka. Naprzód tłumaczenie pobieżne różnych kwestji astronomicznych, objaśnione zostało obrazami, przedstawiającemi odpowiednie ciała niebieskie; dalej w podobnychże obrazach, przedstawiono różne krajobrazy, grupy i wreszcie chińskie chromotropy. Podczas antraktów, dwoje białowłosych dzieci, budzących powszechnie zdziwienie, zabawiało publiczność grą swą na skrzypcach.

— Wydział Lekarski Szkoły Głównej przyznał P. Godziśławowi Stancykiewiczowi, Stopień Lekarza.

— Wkrótce, w Teatrze Rozmaitości, ma być wznowiona piękna Komedja jedno-aktowa, tłumaczona z francuzkiego przez ś. p. Borysa Halperta, p. n. „Dla czego?” Sztuka ta po raz pierwszy była wystawiona w Warszawie w r. 1834. Dawniej przedstawiali w niej role główne: Pani Halpert, ś. p. Kudlicz, P. Jasiński. Panna Dobrzańska; obecnie zaś też role przedstawia, Panna Palińska, P. Rychter (który w tej Komedji w r. 1844 debiutował na scenie Warszawskiej), Pani Rakiewiczowa i P. Chęciński. — \*\*\*

— (Art. nad:). Im bardziej zaludnia się południowa strona Warszawy, tem więcej czuć się daje potrzeba publicznego ogrodu w okolicy ulic: Wareckiej, Brackiej, Marszałkowskiej i t. d. Dotąd zastępuje go ogród na Foxalu, lecz stan jego słuszną wzbudza obawę, żeby to miejsce, które przy jakiegokolwiek opiece i dozorze, staćby się mogło bardzo przyjemne, nie zmarniało do szczytu. Nie tylko nie zasadzono tam ani jednego młodego drzewka, lecz tej zimy wycięto kilkanaście uschłych, a drugie tyle pięknych lip i akacji wyschnie w tym roku, dla tego, że nie pomyślano o obcięciu suchych gałęzi, które smutnie stercząc nad konarami jeszcze zielonemi, przypominają owo godło *hodie mihi cras tibi*.

— Nieznośne upały, jakie nam dokuczają, w ogrodach i polach wielką sprawiają szkodę; owoc w części późnemi przymrozkami zwarzony, teraz znowu skutkiem zbytniej suszy, wędnie i opada. Na polach jarzyny ogromnie przypaliło, owsy szczególniej ucierpiały, kartofle i buraki także deszczu potrzebują. Tym sposobem owe nadzieje obfitego plonu, jakimi z wiosną cieszą się, mogą być zawiedzione, a przy takim zawodzie, co do urodzajów, ceny dotychczasowe pewno się utrzymają, zwłaszcza jeżeli kartofle nie dopiszą.

— Omnibusom naszym brak jeszcze pewnych dogodności, które teraz właśnie w upały, bardzo się uczuwać dają, a mianowicie: brak firanek u okien, któremiby jadący, od promieni słonecznych zasłonięci byli. Jazda takim omnibusem jest nieznośna, słońce bowiem pali niemilosierdzie, a ławkę nadto tak wygrzewa, że na niej wysiedzieć trudno.

— Franciszek Krakowski, Patron przy Trybunale Cywilnym w Warszawie, przeniósł Kancellarję swą na pierwsze piętro, od frontu domu Nro 277, przy ulicy Freta, szerokiej, i tam wszelkie doreczenia legalnie przyjmuje. — F. Krakowski.



— **Z Wrocławia.** — W dniu 9 Czerwca r. b., odbyły się w mieście Wrocławiu, zaręczyny P. Szymona Rosen, Synowca powszechnie poważanego Kupca 2giej Gildy, Obywatela i Członka Rady Miejskiej w Kaliszu, Rafała Rosen, z Panną Otylią Deutscher, Córka Juljusza Deutscher, Kupca z Wrocławia.

— W Paryżu bawi obecnie, w przejeździe z Rzymu do Meksyku, Kapucyn Bawarski, Fr. Bernardo Jeckel, któremu gazeta „La France,” opierając się na zdaniu znawców, rokuje świetną chwałę i imię Fra. Bartolomea, a może nawet i Michała Anioła naszego wieku. Jest to bowiem, pod skromną postacią zakonnika, gienjalny i wielki artysta, i to na wzór artystów dawnych, zarazem malarz, architekt i sztycharz. Uduje się on do Meksyku, na wezwanie Cesarza Maxymiljana i z upoważnienia Opca Śgo, aby tam przewodniczyć budowie Katedralnego kościoła w stolicy, mającego się wzniesić podług jego planu i być ozdobionym jego freskami. Liczy on dziś zaledwie 39 lat wieku, a już od lat 15 nosi sukienkę zakonną.

## Wiadomości Zagraniczne.

**FRANCJA.** Paryż, dnia 25go Czerwca. — Wiadomość o pierwszej porażce Włochów, wywarła tu smutne wrażenie, jakkolwiek opinia zarzuca im wejście w kompromitujące przymierze z Prussakami. Wkrótce zapewne wyjaśni się dokładniej, czy w skutku tej porażki cała armja Włoska musiała wrócić za Mincio. — Giełda Włoska przyjęła bez wielkiego wrażenia tę wiadomość. — Cesarz Napoleon miał dziś rano długą rozmowę z Xięciem Napoleonem i P. Nigra. — Niektórzy strategiczni Francuzcy utrzymują, że jeśli wpuśczone 36 tysięcy Prussaków do Czech przez Reichenberg, to dla tego tylko, aby ich wciągnąć w sidła, zastawione przez Benedeka. Czas wkrótce wykaże słuszność tych domysłów. — Panuje tu przekonanie, że w Anglii Gabinet Derby obejmie ster Rządu. — Zdaje się, że Cesarz nie wyjedzie wcześniej z Paryża, jak 14go Lipca do Nancy, i że po powrocie ztamąd uda się do Fontainebleau a nie do Vichy. — Zdaje się, że obrady Ciała Prawodawczego nie będą przedłużone. (Ind. Belge).

**HISZPANJA.** — Podług ostatnich depešy z Hiszpanji, zbuntowane kompanje wojska w Gerona, uszły za granicę Francuzką i tam rozbrojone zostały. — Indép. Belge, sprzecznie z poprzednimi doniesieniami utrzymuje, że Jenerałowi Prim udało się omylić czujność władz Francuzkich i dostać się przez Perpignan do Katalonji. — Z Hiszpanji brak bliższych wiadomości. Dzienniki Madryckie do Paryża nie nadeszły, z czegoby wnosić można, że niezupełny porządek tam panuje. (Nord. Allg. Ztg.)

**NIEMCY.** — Z Eisenach pod dniem 26 b. m., po południu, donoszą, że najłagodniejsze warunki kapitulacji, stawione przez Króla Pruskiego, zostały odrzucone przez Hannowerczyków. Kroki nieprzyjacielskie zatem rozpoczną się zapewne dziś rano, o 10ej godzinie. Pod tą samą datą w wieczór z Gotha piszą, że armja Hannowerska rozpoczęła odwrót ku północy, scigana przez wojska Jenerała Falkenstein. — Z zamku Sichrow, w Czechach, znajdujemy w gazetach Pruskich telegram następnny: Dziś, 26go b. m., od 9ej rano do 2 po południu, toczyła się walka artylerji, oko-

ło Liebenau, Turnau i Podol, pomiędzy dwiema czerofuntowemi baterjami 4ej Brygady artylerji a 14stą działami Austrjackimi, zasłanianemi przez kilka szwadronów huzarów i dragonów. Straty Pruskie są mało znaczne. Nieprzyjaciel cofnął się ku Münchengrätz. — Pod Böhmischsticha, dragoni Brandeburgscy zabrali do niewoli kilku huzarów Austrjackich. Dziś wieczór ma być atakowana Brygada Poschochera. — Późniejsza depeša, także z Sichrow, 27go rano datowana, donosi: Wojska 8ej dywizji (Horn) zeszłej nocy zaatakowały Brygadę Austrjacką Poschochera, złożoną z dwóch pułków i bataljonu strzelców, pod Turnau nad Iserą (na południo-wschód od Reichenberga w Czechach) i po zaciętej walce odparły ją. (Straty podane już były przez nas w telegramie). Ze strony Pruskiej, między innymi poległ podpułkownik Drygalski i Kapitan Michałowski. (Schl. Ztg.)

**PRUSSY.** Berlin, 27go Czerwca. — Niepomyślne wiadomości z Włoskiego teatru wojny, wywarły tu pewne wrażenie. Dzienniki Pruskie starają się je łagodzić, wykazując, że prawie odosobnione posuwanie się Króla Wiktora Emmanuela było nieco za śmiałe, i że pierwszy chybiony atak Włochów nie pozwala jeszcze wnioskować o ostatecznym rezultacie. — Wiadomości urzędowe z Pruskiej widowni wojny, ograniczają się na doniesieniach o posuwaniu się armji w Czechach i Szlązku. Co się tyczy Hannowerczyków, to opinja publiczna niecierpliwi się zwłoką i układami, które szkodliwie na sprzymierzeńców Pruskich oddziaływać mogą, jakkolwiek z drugiej strony trudno przypuścić, aby wojsko Hannowerskie, prawie nieuzbrojone, mogło się przedrzeć przez otaczających je zewsząd Prussaków. Będzie to znowu łatwe dla Pruss zwycięstwo. — Stronnictwo postępowe odniosło stanowczą przewagę przy wyborach w Prussach. (Schl. Z.)

— **ROZMAITOŚĆ.** — Excentryczność jakiegoś pustelnika na górze Skoddaw, zwraca szczególną uwagę Turystów po nad jeziorami Kumberlandzkimi. Powierzchność tego człowieka i jego siedlisko, jeden z podrózników tak opisuje: „Udawszy się do owego miejsca, postregliśmy w wysokości może 900 stóp, z boku jednej góry, okrągłą jaskinię, na 3 stopy głęboką, a 4ry stopy średnicy mającą, którą ów pustelnik mehem wysłał. Jaskinia ta pokryta jest dachem z trzciny, w kształcie parasola. W takim to schronieniu pustelnik ów już od lat trzech walczy ze skwarem, niepogodą i śniegiem. Dziwna jest jego powierzchowność. Włosy spadają mu szeroko na plecy i ramiona i stanowią jedyne okrycie głowy; suknie zapewne przed dwudziestu laty były modne, a dziś są porządnie wytarte. Trzewików nie nosi, a w swoich wycieczkach chodzi w pończochach. Z mowy, zdaje się być rodem ze Szkocji, ale zapytany o to, daje zbaczające odpowiedzi. Codziennie prawie przychodzi on do miasteczka Keswick, położonego w bliskości, tam kupuje sobie herbatę i cukier, które zmieszane, spożywa na sucho. Z powodu ciasnego miejsca swego mieszkania, musi ciągle leżeć skurczony. Ze względu na jego sposób życia, cieszy się dobrem zdrowiem i tylko czasem cierpi na reumatyzm.“ — „Głupia głowa nie tysieje, wszak prawda panie Pawle?“ — „Rzeczywiście, to też nie mogę wyjść z podziwienia, dla czego tobie tak straszliwie włosy wypadają!“



**Monogram.**

Sześć części w sobie liczę — często ludzi zbawię,  
Gdy się dobrze w wyrazach lub siłę postawię.  
Jest tu jezioro, rzeka i przyrząd rolniczy,  
I jejność, która u nas dzieciom przewodniczy,  
Wiejski budynek, godność, wąż, zwierze, schronienie,  
I liczba co podwójne ma zawsze znaczenie.  
(Zeszła Szarada: Niewody.)

**Zorza, pismo Niedzielne, Ner 25,** wyszedł z druku i zawiera: „Jako ty rodzice swoje, tak cię uczęzą dziatki twoje“; Powiatowa przez Z. Ściśłowska, „Zniwo“ (wiersz), A. Sosnowskiego; „Co też słycać w Warszawie?“ (Jak się bawić umiemy; o sługach; co większe: guzik, czy bułeczka? woz parowy) „O ziołach“ (Rumianek), przez Dra Karwackiego; Rady gospodarskie; Różne-Różności; „Traba powietrzna“; „Staropolskie przestrogi“ i „Zagadka“. **Cena Zorzy** na kwartał IIIci kwartał poprzednio, w Warszawie w stosunku kop: 45 (złp. 3) kwartalnie; na prowincji i w Cesarstwie w stosunku kop: 60 1/2 (złp. 4 gr. 1), ceny kwartalnej. Kto chce odbierać w kopercie pocztowej, dopłaca po kop. 50 kwartalnie. Wychodzi raz w tydzień w arkuszu, z 4ch kart złożonym.

**DONIESIENIA.**

Zaginęły następujące Numera Kuponów **Akcji Bydgoskiej** 500-rublowych, od 1go Lipca r. b. platnych: 3,874, 3,875, 3,876, 6,474, 6,473 i 6,017. Ostrzega się, aby tych nikt nie nabywał, gdyż stosowne zastrzeżenia wszędzie poczynione zostały; a kto je odniesie pod Ner 36 ulica Nowy-Swiat, 1sze piętro od frontu, otrzyma stosowną nagrodę. (10,168.)

**Potrzebna jest Pożyczka  
Rs. 15,000 lub 10,000,**

na Dom murowany, wartości Rs. 45,000, (na pierwszy numer hypoteki). Wiadomość przy ulicy Pańskiej pod Nr 1218, u Właściciela tegoż domu. (10,160.)

Potrzeba jest zaraz do robót Rolnych, na wieś, w pobliżności Warszawy, **40 ludzi robotnika**, którzyby i na czas żniw zatrzymani być mogli. — Któryby z PP. zajmujących się temże, miał takowych, zechce zgłosić się na ulicę Szpitalną pod Ner 1353, w godzinach między 2gą a 4gą z południa, gdzie Stróż tego domu wskaże. (10,039.)

**W. SCHELLER, DENTYSTA** Miasta,

już nie mieszka przy ulicy Miodowej, lecz przeniósł swe mieszkanie na ulicę Tłomackie (łączyca ulicę Bielańską z ulicą Leszno) Nro 739 a, b, do nowo wyrestaurowanego domu Wgo *Bernsteina*, dawniej *Ossolińskich*. Wchód od placu leżącego naprzeciw Hotelu Wileńskiego. (5,838.)

Rodzice lub Opiekunowie, życzący sobie mieć na wsi przez czas wakacji

**UCZNIWA.**

z Klasy wyższych Gimnazjum Warszawskiego, dla przysposobienia Młodzieńca do klas niższych Gimnazjalnych, raczą zgłosić się po dalszą informację pod Ner 657, przy ulicy Leszno, do Lokalu Ner 13, na 2gie piętro, w dziedzińcu. (10156.)

Dnia 18go Czerwca r. b., jadąc z Warszawy pociągiem Warszawsko-Bydgoskim, przy wysiadaniu na Stacji Skiernewice, z wagonu klasy 3ej, zamienione zostało z rzeczami

**PUDEŁKO,**

które odebrać można w Handlu Win J. Popowicza, przy ulicy Freta Ner 275, za zwrotem zamienionego. (10155.)

Przy ulicy Orlej, w domu Ner 803, jest do wynajęcia od sgo Lipca do sgo Września

**Lokal umeblowany,**

złożony z pięciu Pokoi, Przedpokoju, Kuchni, Wygódki, Piwnicy, zupełnie nowy, dotąd niezamieszkały. — Wiadomość bliższa na miejscu u Gospodarza domu, albo przy ulicy Niecałej Ner 614K, na 2em piętrze, Ner mieszkania 4. (10143)

**DWA CHARTY!**  
**PIES jasno-żółty roslły, i SUKA bura, dnia**  
29go Czerwca r. b., podczas odprowadzenia do Hotelu Paryzkiego, z Kolei Warszawsko-Wiedeńskiej zaginęły. Dzisiejszy posiadacz, jeżeli nie chce się narazić na nieprzyjemności, raczy Psy odesłać do Hotelu Paryzkiego, pod Ner 65. (10,147.)

**SŁEDZIE POCZTOWE,**

tegorocznych połowów, nadzwyczaj tłuste, nadchodzą codziennie do Handlu Win i Delikatessów Antoniego **STĘPKOWSKIEGO**. (7109.)

**Przyjechali do Warszawy:**

Bienkowski Józef Ob: z Radomia; Gostyński Jan Ob: z Łęczycy; Jundził Jan Ob: z Brześcia; Kamieniecki Konst: Ob: z Radomia; Makomaski Ludwik Ob: z Rawy; Ostrowski Jan Ob: z Piotrkowa; Skarbek Karol Hr: z Rawy.

**Wyjechali:** Grabowski Ludwik Ob: do Łączny; Łasocki Adrian Ob: do Pułtuski; Średnicki Teofil Ob: do Gończyc; Tarnowski Adam Ob: do Osin.

**Przyjechali z Zagranicę:** Bukowski Stefan Ob: z Krakowa; Grabowski Józef Hr: z Berlina.

**Wyjechali Zagranicę:** Anczyz Wład: Magister farmacji do Krakowa; Sawicki Kaz: Ob: do Poznania.

**Karety, Omnibusy i Poczty Wozowe.**

Codziennie:

**Omnibusy:** do Radomia o godz: 10ej rano; do Lublina o 6ej po południu; do Sochaczewa o 6 1/2 po połud; do Brześcia Lit: o 7ej po południu. — **Karety:** do Lublina o 1ej po połud; do Suwałk o 2ej po połud; do Radomia o 6 1/2 po południu. — W Poniedziałki, Środy, Czwartki i Soboty. Wózkowa do Piaseczna o godz: 12ej w południe; w Poniedziałki i Czwartki Karetki o godz: 6ej wieczorem.

**PAROPLYWY OSOBOWE**

między **Warszawą i Płockiem**, odplwać będą: a) Z **Warszawy** codziennie (wyjawszy Niedziele) o godz: 8 rano. b) Z **Płocka** codziennie (wyjawszy Poniedziałek) o godz: 5 rano. — Sprzedaż Biletów na jazdę paroplywami, uskutecznią się będzie na przystaniach na godzinę przed odjazdem paroplywu. Pakunki zaś pasażerskie większych rozmiarów, w przeddzień odjazdu przyjmowane będą, na Embarcaderach Żeglugi Parowej. (4371)

**Ceny targowe głównych artykułów żywności:** Wczorajszy targ Warszawski z powodu uroczystego święta mniej był ożywiony jak zwykle w Piątki, ceny też dla mniejszej dostawy produktów były w stosunku pory obecnej wysokie. Co do nabiału płacono: Masła funt k. 25; Śmietany kwarta k. 25; Ser krowi średni k. 18 do 20; Jaj kopa k. 66. — Co do drobitu: Kurcząt para k. 20, 25 i 30; Kaczki młode k. 20 i 25 za sztukę; Palarda k. 50. — Co do ogrodowizny: Marchwi wiązka k. 7 1/2; Kalarepy mendel k. 7 1/2; Strączków garniec k. 12; Ogórki średnie k. 5 i 7 1/2; Kartofle młode garniec k. 10; Poziomki których obficie przez ten tydzień donoszono na targi nie były drogie, od k. 15 do 30 za spore i duże garzki. — Co do ryb: Szczupaki średnie żywe funt k. 37 1/2 i 45; Liny, Karpie i Karasie żywe: średnie funt k. 22 1/2 i 25; Raki ciągle w wysokiej cenie i nie ma dużych.



## Depesze Telegraficzne.

**Wiedeń, 28 Czerwca.** — W walce dzisiejszej pod Münchegrätz brali udział Sasi, którzy w połączeniu z Austrjakami, szturmem zdobyli pozycję Pruską pod Podol, i odznaczili się walecznością. W drugiej bitwie tegoż dnia pod Skalic, Prussacy stracili mnóstwo jeńców i 18 dział. Po bitwie, Major Pruski, zjawiwszy się u Benedeka, jako parlamentarzysta, prosił o zawieszenie broni, ale mu to odmówiono.

**Kraków, 27 Czerwca.** — Prussacy rano atakowali Oświęcim, ale zostali odparci z ciężką stratą. Zestrony Austrjackiej, także poniesiono znaczne straty.

**Werona, 27 Czerwca.** — Włosi znieśli osaczenie Peschierzy i opuścili całą linię Mincio. Oddziały Włoskie, które przeszły przez Po, zostały odparte napowrót.

**Bukareszt, 28 Czerwca.** — Mnóstwo uciekających przybywa z Giurgiewa i innych miast Naddunajskich, obawiając się wkrótce przejścia Turków. — Omer-Pasza przybywa do Ruszczyku. — Kilka pułków Egipskich jest dziś spodziewanych w Ruszczyku.

**Berlin, 28go Czerwca.** Dnia 27go b. m., miała miejsce walka pomiędzy 6,000 Prussaków i 20,000 Hannowerczyków. Dowódca Pruski Fliess, przeszkodził z wielką stratą Hannowerczykom przedrzeć się ku południowi. — Hannowerczyki są zupełnie otoczeni. Rozpoczęto nowe układy o kapitulację. — Dnia 27 b. m., miała miejsce potyczka pod Oświęcimem. Dnia 28go Prussacy posunęli się na Jaromierz. — Z Berlina wyprawiono pociąg nadzwyczajny z Doktorami, dla pielęgnowania rannych Hannowerczyków.

**Berlin, 29go Czerwca.** — Korpus gwardji w dniu wczorajszym, po uporczywej walce, pobił korpus 10 Austrjacki Gablena, i wziął do niewoli kilka tysięcy jeńców, zdobył działa i wiele zapasów wojennych. (Depesza nie oznacza miejsca potyczki). — Armja Xięcia Fryderyka Karola, połączwszy się z armją Herwartha, po szczęśliwej potyczce zajęła wczoraj Münchegrätz, i wzięła 800 ludzi do niewoli. Nieprzyjaciel, który się cofnął na Fürstenbrücke, stracił 2,000 ludzi. My znacznie mniej. Piąty korpus Pruski Jenerała Steinmetz, który 27go b. m. zmusił korpus Jenerała Ramminga do odwrotu na Jozefstad, wczoraj powtórnie, po zaciętej walce, odparł go, zdobył trofea, ale poniósł znaczne straty. — Hannowerczyki dziś broń złożyli.

— **Reichenberg, 29 Czerwca.** — Jutro spodziewane jest przybycie do armji Króla Pruskiego i Xięcia Karola.

— **Wiedeń, 29go Czerwca.** Z Pardubitz, donoszą: Prussacy wczoraj przez Austrjaków, pod dowództwem Jen: Gablena, zupełnie pobici, zostawili na placu tysięcy zabitych i rannych, i cofnęli się na terytorjum Pruskie ku Glatz. Wczoraj też Prussacy, zajmujący Ficin, byli atakowani przez dywizję jazdy Jenerała Eidersheim'a, wyparci z Ficia i odparci ku Turnau. W skutek tego, przeszłej nocy, Prussacy opuścili Melnik, Douba, i Leipä, cofając się spiesząco do Niem. Strata Prusaków, w skutek ataku Eidersheim'a, ogromna. Strategiczna operacja armji Austrjackiej udała się zupełnie. Zamierzone połączenie armji Fryderyka Karola z armją Szlązką, nie doszło do skutku. Strata Austrjaków, w bitwach z 3 dni ostatnich, wynosi

w zabitych i rannych około 2,000 ludzi. Strata Prusaków zapewne nie mniejsza.

**Asch, 29go Czerwca.** Bawarcyzcy posuwają się ku Saxonji.

**Wrocław, 30 Czerwca.** — Piąty korpus armji Steinmetza, stawiał czoło we wczorajszej bitwie 8mu korpusowi armji, pod Arcy-Xięciem Leopoldem. Korpus Gablena postradał 3000 w poległych i rannych, oraz 2000 jeńców. Strata Prusaków wynosi do 1000. — Poseł Badeński odwołany został z Florencji.

**Düsseldorf, 30go Czerwca.** Prussacy maszerują ku Menowi i wkraczają do Nassau. Gubernator military prowincji Nadreńskiej wydał proklamację do mieszkańców Nassau.

**Berlin, 30 Czerwca.** — Król, Xiążę Karol i Hrabia Bismark wyjeżdżają jutro do Reichenbergu. W Czechach wzięto pod Nachod około 5,000, pod Trautenau około 3,000 Austrjaków do niewoli.

## TEATR WIELKI.

— Dziś, Widowisko danem nie będzie. — Jutro, *Violetta*.

## TEATR ROZMAITOSCI.

— Jutro, *Deszcz i pogoda* (1szy raz). — *Pierwej Mama*. — *Za piękny*.

— Zapowiedziany koncert Pana *Tropiańskiego* w Kaskadzie, odbyć się ma od tej Niedzieli za tydzień, to jest dnia 8go Lipca r. b.

**AZTEKI, Maximo i Berthola**, do widzenia każdodziennie w Hotelu Europejskim, w mieszkaniu Pana Morris, od godziny 11ej z rana do 10ej w wieczór, za oplatą Kop: 50. (9964)

Przedstawienia każdodziennie **Fizyki, Astronomji i Agioskopii**, w Resursie Obywatelskiej, wraz z **Obrazami** niknącemi. Początek o godzinie 8ej w wieczór. Cena wejścia: Rs. 1, kop: 50, i k. 25. Biletów dostać można w Resursie. (9965).

**CYRK BLENNOWA.** — Dziś Wielkie Przedstawienie. Początek o godzinie 7ej.

**DOLINA SZWAJCARSKA.** — Dziś i codziennie Wielki KONCERT B. Bilsego. W Środy i Soboty Symfonje. Początek o godzinie 6 1/2. (9866).

**ELDOBADO.** — Codziennie o godz: 6ej po południu Orkiestra. Towarzystwo Śpiewaków Paryżskich o godz: 7 1/2.

**WYSTAWA FANTÓW** Loterji Warsz: Tow: Dobr: codziennie bezpłatnie od godz: 11ej rano do 7ej wieczorem w Gmachu Resursy Obywatelskiej.

**Kurs Giełdy Warszawskiej.** — Dnia 30 Czerwca r. b.: za obligi skarbowe 100 rs. oprócz kuponu, żądają rs. 85 kop. — dają rs. — kop. —; za Listy zastawne 3go okresu oprócz kup: za 100 rs., Iszej serji, żądają rs. 85 k. 75, dają rs. 85 k. 33; IIgiej serji, żądają rs. 83 k. —, dają rs. 82 k. 75; za Listy likwidacyjne za rs. 100, żądają rs. 60 k. 50, dają rs. 60 k. —; za nową Rosyjską pożyczkę premiovą z roku 1865 (oprócz kup:) oryg., za rs. 100, żądają rs. 112 k. 75, dają rs. 112 k. —; z r. 1866, żądają rs. 106 k. —, dają rs. 105 k. 50; Metaliki Lutowe żądają rs. 101 kop. —, dają rs. — kopiejek —; Metaliki Sierpniowe żądają rs. — kopiejek —, dają rs. 101 kop. 50; za Bilety Banku Cesarstwa, oprócz kuponu, żądają rs. 85 k. —, dają rs. 84 kop. —; za Akcje Drogi Żelaznej Warszawsko-Budg. po rubli sr: 100, żądają rs. 59 k. —, dają rs. 58 k. —; za Akcje Drogi Żelaznej W.-W. za sztukę żądają rs. 67 k. —, dają rs. 66 k. 25; za Akcje Głow: Tow. Rosyjsk: Dróg Żelaznych żądają rs. — k. —, dają rs. 128 k. —; za Akcje kolei żelaznej Warszawsko-Terespolskiej, żądają rubli sr. 93 kop. —, dają rs. — kop. —; Za Obligacje cząstkowe z r. 1835 po złp. 500, dają rs. 106 k. —; za Certyfikaty Banku na oblig: cząst: lit: A. po Złp. 300 dają rs. 53 k. —; lit: B. po Złp. 200 bez kuponu, dają rs. 28 k. — (z kuponami dają rubli srebrnych 34 kop. 50); za Dowody Komis: Centr: Likwid: za rs. 100, dają rs. 45 kop. —;